

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI OBRONY NARODOWEJ**
(NR 41)
z dnia 8 maja 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 41)

8 maja 2013 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Stefana Niesiołowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 1278);
- rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o urzędzie Ministra Obrony Narodowej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1236);
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Czesław Mroczek** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Stanisław Koziej** szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz **Ryszard Nojszewski** zastępca dyrektora Departamentu Obrony Narodowej w Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Zdzisław Janulewicz**, **Michał Madaj**, **Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Sławomir Osuch**, **Mirosław Wiśniewski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji. Bardzo serdecznie witam nowego członka Komisji pana posła Wojciecha Penkalskiego, który będzie reprezentował Ruch Palikota. Witamy pana, panie pośle.

Chciałem przywitać pana Czesława Mrocza, sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami. Witam pana generała profesora Stanisława Kozieja szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego wraz ze współpracownikami. Witam pana generała Krzysztofa Domżańskiego szefa Zarządu Organizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Witam pana generała Mirosława Różańskiego – jest pan generał – dyrektora Departamentu Strategii i Planowania Obronnego MON. Witam pana generała Zdzisława Antczaka szefa Zarządu Planowania Operacyjnego Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Witam przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli, Generalnego Inspektoratu Ochrony Danych Osobowych oraz Konwentu Dziekanów Korpusu Oficerów Zawodowych Wojska Polskiego. Oczywiście, witam – jak zawsze serdecznie – posłów, przedstawicieli mediów i wszystkie obecne osoby.

Pragnę poinformować państwa, że marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii prezydium Sejmu, skierował projekt z druku nr 1278 do Komisji Obrony Narodowej do pierwszego czytania. Przypominam państwu, że pierwsze czytanie projektu obejmuje uzasadnienie projektu przez przedstawiciela wnioskodawcy, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu, w tym pytania posłów oraz odpowiedzi wnioskodawców.

Chciałem zapytać, czy są uwagi do porządku dziennego? Porządek został rozdany i jest znany członkom Komisji. Jeżeli nie ma uwag, to uważam, że porządek dzienny został przyjęty.

W takim razie chciałem prosić pana ministra o uzasadnienie projektu ustawy. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przedkładany projekt ustawy o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw jest efektem kilkumiesięcznej pracy resortu obrony narodowej z przedstawicielstwami poszczególnych korpusów zawodowych żołnierzy. Główna intencja rozwiązań, czy regulacji zawartych w tym projekcie zmierza do usunięcia barier, jeżeli chodzi o służbę wojskową i jej przebieg. Jak państwo wiecie, ustawa o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych – ustawa pragmatyczna – określa podstawowe prawa, uprawnienia i określa również obowiązki żołnierza, a zatem konstytuuje status zawodowy żołnierzy. Z tego punktu widzenia jest bardzo ważnym aktem prawnym, oddziałującym wprost na motywację do dalszej służby i skalę odejść.

Chcemy usunąć przepisy, które – jak powiedziałem – stanowiły pewnego rodzaju barierę w odbywaniu służby wojskowej. Chcemy, żeby po przyjęciu tych regulacji, służba była bardziej atrakcyjna. Chcemy ustabilizować sytuację również poprzez te regulacje. Oczywiście nie jest to wyłączone narzędzie, ale również przez regulacje prawne zawarte w tym projekcie chcemy ustabilizować służbę wojskową.

Jeżeli pan przewodniczący i państwo pozwolicie, to za chwilę w krótkiej prezentacji pokazalibyśmy podstawowe instytucje, które zamierzamy zmieniać tym projektem ustawy. Poprosiłbym w tym zakresie pana generała Andrzeja Wasilewskiego, dyrektora Departamentu Kadr w Ministerstwie Obrony Narodowej o przedstawienie tej krótkiej prezentacji. Chcę powiedzieć, że te główne bariery, to jest tzw. tożsamość stopnia wojskowego ze stopniem etatowym na zajmowanym stanowisku. Chcemy poluzować tę tożsamość. Chcemy odnieść się do kwestii kadencyjności, opiniowania i wielu innych instytucji. Jak powiadam, usprawni to nam relacje służbowe. W tym projekcie będzie też kilka regulacji, które nie usuwają barier, ale doprecyzowują przepisy. O tym też będziemy mówić.

Proszę państwa, po tej krótkiej prezentacji, w której pokażemy podstawowe instytucje zmieniane tym projektem, oczywiście będziemy do państwa dyspozycji przy analizie poszczególnych jednostek redakcyjnych projektu przed całą Komisją, czy przed podkomisją, w zależności od tego, jak państwo zdecydują. Jesteśmy do państwa dyspozycji przy szczegółowej analizie poszczególnych jednostek redakcyjnych. Jeżeli pan przewodniczący i państwo pozwolą, to teraz będzie krótka prezentacja, którą przedstawi pan generał Wasilewski. Proszę, panie generale.

Dyrektor Departamentu Kadr MON Andrzej Wasilewski:

Dziękuję bardzo. Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, szanowni państwo, przedmiotowy projekt przewiduje 70 zmian w wojskowej ustawie pragmatycznej oraz zmienia 3 inne ustawy. Projektowane rozwiązania mają służyć stabilizacji służby wojskowej oraz zatrzymaniu żołnierzy w służbie zawodowej. Wpisują się one w oczekiwania zarówno dowódców poszczególnych szczebli kierowania i dowodzenia siłami zbrojnymi, jak i żołnierzy zawodowych. Proszę o następny slajd.

Usprawnienie systemu rozwoju służbowego i wykorzystanie zasobów osobowych żołnierzy zawodowych zakłada się przez umożliwienie zaszeregowania stanowisk służbowych oficerów młodszych i szeregowych do 2 stopni wojskowych, a podoficerów do 3 stopni etatowych. W przypadku oficerów zawodowych proponuje się zaliczanie stanowisk oficerów do 2 stopni etatowych, czyli podporucznik/porucznik i porucznik/kapitan. Powyższe rozwiązanie pozwoli na racjonalizację i stabilizację polityki kadrowej w tym korpusie kadry zawodowej. Żołnierz zawodowy wyznaczony na takie stanowisko będzie mógł pełnić na nim służbę przez dłuższy okres, bez konieczności przenoszenia go na inne stanowisko. Po 3 latach służby na takim stanowisku, po uzyskaniu przez oficera młodszego oceny wzorowej lub bardzo dobrej w ostatniej opinii służbowej będzie istniała możliwość zmiany zaszeregowania oficera do wyższego stopnia wojskowego i wyznaczenia wyższej grupy uposażenia. Zmiana zaszeregowania będzie dawała podstawę do mianowania oficera na kolejny stopień wojskowy bez zmiany stanowiska służbowego. Przewiduje się również, że w sytuacjach szczególnych i uzasadnionych potrzebami sił zbrojnych okres służby

na stanowiskach służbowych w określonym stopniu wojskowym uprawniający do zmiany zaszerzegowania będzie mógł zostać skrócony, jednak nie mniej niż do 2 lat.

W przypadku podoficerów zawodowych proponuje się zaliczenie stanowisk podoficerów do 3 stopni etatowych. I tak będą stanowiska podoficerów młodszych kapral/starszy kapral/plutonowy, stanowiska podoficerów sierżant/starszy sierżant/młodszy chorąży oraz podoficerów starszych chorąży/starszy chorąży/starszy chorąży sztabowy. Powyższe rozwiązanie pozwoli na efektywniejsze prowadzenie polityki kadrowej w tym korpusie kadry zawodowej. Umożliwi to również mianowanie podoficerów na wyższe stopnie wojskowe bez potrzeby zmiany przez nich zajmowanych stanowisk służbowych. W przypadku szeregowych zawodowych proponuje się zaliczenie stanowisk do jednego stopnia etatowego oznaczonego w etacie dwoma stopniami wojskowymi – szeregowy/starszy szeregowy. Proszę następny slajd.

Zakłada się, że najkrótszy kontrakt będzie trwał 2 lata, a nie – jak obecnie – 18 miesięcy. Ma to na celu zwiększenie stabilności pełnienia służby. Będzie to zbieżne z rozwiązaniami przewidzianymi dla oficerów służby stałej w zakresie okresu trwania kadencji. Przewiduje się, że kadencja będzie trwała od 2 do 3 lat. Proszę następny slajd. Zakłada się uzależnienie przejścia do służby stałej od posiadania co najmniej dobrej oceny w ostatniej opinii służbowej. Ma to na celu motywowanie żołnierzy służby kontraktowej do dobrego wykonywania przez nich obowiązków służbowych. Proponuje się znieść ograniczenia dotyczące możliwości przenoszenia do rezerwy żołnierzy służby kontraktowej. Zakłada się, że projektowane rozwiązanie zwiększy efektywność wykorzystania zasobów kadrowych, a także ułatwi planowanie rozwoju zawodowego żołnierzy zawodowych. Proponuje się, żeby żołnierze służby stałej – tak, jak obecnie – mogli być przenoszeni do rezerwy kadrowej na okres do 2 lat. Natomiast żołnierze służby kontraktowej będą mogli być przenoszeni do rezerwy kadrowej na okres do 6 miesięcy. Tej regulacji dotychczas nie było. Jest ona bardzo potrzebna.

Zakłada się, że żołnierze zawodowi będą podlegali corocznemu opiniowaniu służbowemu, które będzie przeprowadzane w okresie od 15 sierpnia do 15 października. Na podstawie powyżej wskazanych ocen przełożony będzie mógł wystawić ocenę ogólną w skali od 6 do 2, tj. od wzorowej do niedostatecznej. Proszę następny slajd. Obowiązujące rozwiązania wojskowej ustawy pragmatycznej nie przewidują możliwości wyznaczania żołnierzy zawodowych na niższe stanowiska służbowe. Doświadczenia w tym zakresie wskazują na potrzebę wprowadzenia norm umożliwiających wyznaczanie żołnierzy zawodowych na niższe stanowisko służbowe, w szczególności, gdy w wyniku zmian organizacyjnych likwidowane jest stanowisko zajmowane przez żołnierza zawodowego lub likwidowana jest jednostka wojskowa, a brak jest możliwości wyznaczenia żołnierza na stanowisko odpowiadające posiadanemu przez żołnierza stopniowi wojskowemu.

Minimalnym wykształceniem warunkującym powołanie oficera do zawodowej służby wojskowej będzie posiadanie tytułu zawodowego magistra lub równorzędnego. W tym względzie powracamy do starej regulacji. Proponowane rozwiązania zakładają, że kadencyjność będzie instytucją funkcjonującą jedynie dla oficerów służby stałej. Oficerowie zawodowi będą mogli powtarzać kadencję na zajmowanych stanowiskach służbowych bez ograniczeń. Jednakże od tej zasady będą istniały wyjątki dotyczące stanowisk służbowych tzw. stanowisk prezydenckich. Zmiany w obszarze kadencyjności przewidują również, że kadencja na stanowisku służbowym dla oficerów w służbie stałej będzie trwała od 2 do 3 lat.

Proponuje się przyznawanie żołnierzom zawodowym pełniącym służbę w korpusach podoficerów zawodowych i szeregowych zawodowych dodatku motywacyjnego po uzyskaniu przez nich w opinii służbowej ogólnej oceny co najmniej dobrej. Zakładana zmiana wpisuje się w przyjęty nowy system opiniowania służbowego żołnierzy zawodowych i wychodzi naprzeciw oczekiwaniom środowiska podoficerów i szeregowych. Mając na uwadze dotychczasowe doświadczenia oraz projektowane zmiany w systemie opiniowania służbowego żołnierzy zawodowych proponuje się dokonać zmianę w podstawach zwolnienia żołnierza z zawodowej służby wojskowej. Zakłada się zniesienie dwóch przesłanek zwolnienia żołnierza z zawodowej służby wojskowej, tj. uzyskania 2 niedostatecznych ocen ze sprawdzianu sprawności fizycznej oraz niezłożenia w określo-

nym terminie po uprzednim wezwaniu oświadczenia o stanie majątkowym. Projektowane rozwiązania zakładają objęcie żołnierzy zawodowych posiadających co najmniej 9 lat służby wojskowej podwójnym limitem na przekwalifikowanie zawodowe. Zakładane rozwiązania wychodzą naprzeciw postulatom zgłaszanym przez środowisko żołnierzy zawodowych, a w tym głównie przez szeregowych zawodowych.

Szanowni państwo, zakłada się, że podoficera zawodowego, posiadającego stopień wojskowy zachowany na podstawie obowiązującej ustawy w brzmieniu dotychczasowym, z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy mianuje się:

- starszego plutonowego na stopień sierżanta,
- sierżanta sztabowego, bosmana sztabowego, starszego sierżanta sztabowego, starszego bosmana sztabowego na stopień młodszego chorążego lub młodszego chorążego Marynarki Wojennej,
- młodszego chorążego sztabowego, młodszego chorążego sztabowego Marynarki Wojennej na stopień wojskowy starszego chorążego sztabowego lub starszego chorążego sztabowego Marynarki Wojennej. Rozkaz w tym względzie będzie wydawał dyrektor Departamentu Kadr Ministerstwa Obrony Narodowej. Na zakończenie chciałbym powiedzieć, że ten ostatni slajd to wyrównanie, albo usunięcie pewnej zaległości, która trwała 8 lat, tj. od poprzedniej regulacji ustawowej w ustawie o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych. Panie przewodniczący, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panie generale. Czy coś jeszcze?

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jesteśmy do państwa dyspozycji, jeżeli chodzi o pytania i dyskusję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Jako pierwszy pan przewodniczący Kamiński.

Poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Mija już kilka lat od czasu, kiedy zmienialiśmy ustawę pragmatyczną, pracując szczegółowo, przez kilka miesięcy w Sejmie nad tymi przepisami. Jest oczywiste, że taki projekt nowelizacji musiał w końcu do nas trafić. Dobrze, że jest on w naszej Komisji. Zapewne dużą część pytań, które będziemy mieli, zadamy na posiedzeniach podkomisji, kiedy punkt po punkcie będziemy te zmiany omawiać. Natomiast dzisiaj jest taka pierwsza seria pytań.

Po pierwsze, chciałbym zapytać o doświadczenia związane z samym procesem opinowania żołnierzy. Jak sprawdzał się ten obecny system? Jakie są jego największe wady? Czy często dochodziło tu do nadużyć w jedną lub drugą stronę, tzn., że ocena żołnierza była zawyżana, albo niesłusznie zaniżana? Skąd te zmiany, które tutaj proponujecie? Chciałbym też zapytać, jak sam system był weryfikowany i o średnią ocen, która była wystawiana w poszczególnych korpusach. Jak to się kształtowało? Jak dużo było ocen niedostatecznych i w jakich grupach najczęściej?

Po drugie chciałbym zapytać o zniesienie tych dwóch podstaw zwolnienia ze służby wojskowej, tzn. niezłożenia w terminie oświadczenia majątkowego oraz 2 niedostatecznych ocen ze sprawdzianu sprawności fizycznej. Chciałbym prosić o trochę głębsze uzasadnienie. To jest trochę tak, jak w przypadku posłów. Jeżeli ktoś nagminnie uchyla się od składania oświadczenia majątkowego, to często warto podjąć radykalne kroki. Podobnie jest, jeśli chodzi o sprawdzian fizyczny. Wiem, że nie jest to najważniejsza z przesłanek, ale jednak wojsko, to wojsko. Jeżeli ktoś dwukrotnie zdaje sprawdzian na ocenę niedostateczną, to może to budzić wątpliwości, czy nadal powinien pozostawać w służbie. Tak, że proszę o uzasadnienie tego.

I wreszcie trzecie pytanie do wyznaczania na niższe stanowisko służbowe. Ja rozumiem, że jest taka potrzeba. Wielokrotnie było tak, że pewne stanowiska były likwidowane z takich lub innych przyczyn i trudno było znaleźć nowe zaszerogowanie. Czy wprowadzenie tego nie będzie rodzić pewnych nadużyć? To znaczy, że będzie pewna presja na żołnierzy. Rozumiem, że będzie to obligatoryjnie za zgodą żołnierza. Czy nie

będzie presji, aby żołnierz wyraził taką zgodę? Czy w związku z tym nie będzie pewnych nadużyć?

Cieszę się, że wracamy do starych dobrych przepisów np., jeśli chodzi o wykształcenie. Jest tu też na pewno kilka dobrych przepisów, jak np. objęcie żołnierzy zawodowych urlopem ojcowskim, czy kwestie badań lekarskich kobiet w ciąży. Jest wiele przepisów, które na pewno zasługują na uwagę. Jak powiedziałem, jest to dosyć duża nowelizacja, więc do kwestii szczegółowych będziemy się odnosić na posiedzeniach podkomisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Rozenek.

Poseł Andrzej Rozenek (RP):

Dziękuję bardzo. Ja troszkę się powtórzę. Zaniepokoił mnie tylko jeden fragment – ta rezygnacja z sankcji w związku z niezdanym egzaminem z wf oraz sankcji w związku z niezłożeniem oświadczenia majątkowego. Ja rozumiem, że sankcją nie powinno być wydalenie ze służby. Czy w związku z tym przewidujecie państwo zamiennie jakieś inne sankcje? Czy pozostaje to totalnie bezkarne? Jeżeli tak, to po co te oświadczenia majątkowe? Nikt nie będzie ich wtedy składał. Tego dotyczy moja wątpliwość.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Wziątek.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Panie ministrze, ja chciałem podkreślić bardzo duży szacunek dla podejścia do sprawy. Otóż wydaje mi się, że bardzo ważne jest to, aby po określonym czasie funkcjonowania ustaw i po sprawdzeniu, jak one zachowują się w praktyce, dokonać monitoringu, przeglądu aktualnych przepisów, wsłuchać się w głos środowisk, których te regulacje dotyczą i zweryfikować prawo na tyle, na ile można znaleźć słabości i je wyeliminować. Moje zasadnicze, główne pytanie dotyczy tego, czy uyskaliście państwo informacje także na temat takich słabości, które zostały wam zgłoszone, ale nie zostały uwzględnione w tym projekcie ustawy? Czy są takie sytuacje? Czy były takie postulaty, które nie zostały uwzględnione?

Drugie pytanie odnosi się do korpusu chorążych, bo tak naprawdę tak traktowano chorążych. Tutaj wyraźnie dokonujemy zmiany, po której chorążych w ogóle nie będzie. Jest tu nie tylko inne nazewnictwo, ale także inna formuła. Czy uważacie państwo, że tak musi być? Czy nie warto byłoby rozważyć, czy zgodnie z polską tradycją, jednak tych chorążych nie należałoby pozostawić? Ostatnie pytanie odnosi się do tytułu magistra jako tego, który upoważnia do tego, aby zostać oficerem. Pamiętam, jak niedawno resort obrony przekonywał nas, że wystarczy licencjat, żeby być oficerem, że to także jest traktowane jako wyższe wykształcenie. Czy zauważacie państwo taką słabość, że jest niedoskonałość wykształcenia oficerów, którzy przychodzą do wojska po licencjacie? Czy też jest to po prostu takie założenie a priori, że na rynku znajduje się tak wielu absolwentów z tytułem magistra, że tylko do nich należy kierować możliwość zaproszenia do zawodowej służby? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. To były 3 pytania. Teraz prosiłbym o odpowiedź na nie. Następnie o głos proszą pan poseł Jach i pan przewodniczący Łuczak. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o system opiniowania i bardzo szczegółowe informacje dotyczące tego systemu, to poproszę pana generała Wasilewskiego i pozostałych przedstawicieli resortu o odpowiedź w tej sprawie.

Ja zacznę od tych dwóch obecnych podstaw obligatoryjnego zwolnienia ze służby, czyli niezłożenia oświadczenia majątkowego i dwukrotnego otrzymania oceny niedostatecznej ze sprawdzianu sprawności fizycznej. Proszę państwa, oczywiście, my stoimy na takim stanowisku, że złożenie oświadczenia majątkowego jest konieczne i że ten przepis nakładający obowiązek składania oświadczenia majątkowego będzie miał swoją sankcję, a najkrócej mówiąc, że będzie przepisem skutecznym również po wprowadzeniu

tej regulacji. Natomiast uważamy, że nadmierne sankcje są właśnie nieskuteczne. Nie ma powodu, żeby karać za jednodniowe opóźnienie w złożeniu oświadczenia majątkowego – a mieliśmy taki przypadek – wyrzuceniem z wojska, rozwiązaniem stosunku służbowego. Jest tu cały wachlarz narzędzi, które pozostają, a w szczególności postępowanie dyscyplinarne i system opiniowania. Proszę pamiętać o tym – a za chwilę będę o tym mówił – że system opiniowania warunkuje ścieżki kariery, postępowanie na tej ścieżce kariery zawodowej. Opinie poniżej dobrej uniemożliwiają rozwój zawodowy.

Proszę państwa, obowiązek składania oświadczenia majątkowego pozostaje. Sankcje związane z egzekwowaniem tego obowiązku także pozostają. Natomiast znosimy sankcje, które były niewspółmierne do tego obowiązku. Podobnie jest ze sprawdzianem sprawności fizycznej. Jesteśmy bardzo zainteresowani tym, aby normy określone dla poszczególnych korpusów i grup zawodowych były spełniane. Najkrócej mówiąc, żołnierze mają być sprawni fizycznie. Widzimy zresztą zainteresowanie samych żołnierzy zachowaniem odpowiedniej sprawności. Natomiast nie uważamy, aby ta sankcja, która była do tej pory, była adekwatna do tego obowiązku. Postawię tezę dalej idącą. Pomimo tak ostrej sankcji mieliśmy do czynienia ze zjawiskiem nie stawiania się na sprawdzian, czyli omijania sprawdzianu. Wdrożymy takie przepisy, że odbycie tego sprawdzianu będzie w większym procencie niż do tej pory, chociaż tej sankcji nie będzie.

A jakie sankcje pozostaną? Ocena niedostateczna ze sprawdzianu będzie oznaczać, że żołnierz będzie mógł otrzymać roczną ocenę ogólną najwyżej dostateczną, a dostateczna ocena ogólna oznacza zatrzymanie kariery zawodowej. Oczywiście, w dalszym ciągu pozostanie wtedy możliwość zwolnienia fakultatywnego. Taki żołnierz może być zwolniony z wojska. Najkrócej mówiąc, niezależnie od tej sankcji, to oznacza, że zatrzymuje się on na ścieżce rozwoju swojej kariery zawodowej. A więc motywacja do tego, żeby zachować sprawność fizyczną i uzyskiwać dobre noty ze sprawdzianów sprawności fizycznej pozostaje wyjątkowo duża. Jak powiadam, przy bardzo represyjnych sankcjach przestrzeganie norm dotyczących egzaminów sprawności fizycznej było w naszej ocenie niezadowolające. Usprawnimy cały proces przeprowadzania sprawdzianów.

Jeżeli chodzi o wyznaczanie na niższe stanowisko służbowe i obawy pana posła Kamińskiego, że będzie to instytucja, która będzie służyć właśnie do tego, żeby wyznaczać żołnierzy na niższe stanowiska służbowe, to takie działanie nie jest w ogóle naszą intencją. Chcielibyśmy, aby w pewnym momencie osiągnąć tożsamość stopnia wojskowego ze stopniem etatowym. Natomiast, powiedzmy sobie jasno, że te przepisy, które zostały wdrożone w 2004 r., groziły zwolnieniami. Kto był posłem w 2006 r., ten pamięta, że niedostosowanie groziło tym, że trzeba było zwolnić z wojska, bo była taka norma prawna – jak pamiętam – ok. 40 tys. szeregowych i podoficerów i chyba ok. 5 tys. oficerów. Były to niezyciowe normy, które prowadziły do absurdu. Niestety, przyznaję się do tego, że w jakiejś mierze, jako poseł, sam w tym uczestniczyłem. Naprawiamy tę instytucję tożsamości już po raz kolejny. Mam nadzieję, że po raz ostatni. Temu służy również ta instytucja obniżenia stopnia.

Proszę zauważyć, że w swojej prezentacji pan generał Wasilewski pokazywał najpierw takie działania pozytywne, które chcemy przeprowadzić. Chcemy stworzyć stopnie etatowe pogrupowane dla kilku stopni wojskowych. Mówił o tym pan generał. Chcemy wprowadzić stopnie etatowe podoficera młodszego, podoficera i podoficera starszego, grupując poszczególne stopnie wojskowe z całego korpusu podoficerskiego tak, żeby można było awansować niekoniecznie zmieniając stanowisko. Na czym polega problem, bariera, patologia obecnego układu? Na tym, że żołnierz, który jest dobry na danym stanowisku, nie może awansować, bo wtedy trzeba byłoby poszukać dla niego stanowiska, na którym akurat będzie taki stopień wojskowy. Specjalista na danym stanowisku musiałby odejść z tego stanowiska. Będzie musiał wykonywać służbę na stanowisku, na którym niekoniecznie się zna. To są bariery. To rodzi frustrację i napięcia, a ostatecznie nawet odejścia z wojska. Na pierwszym miejscu, jeżeli chodzi o tożsamość, uruchamiamy to narzędzie pozytywne. Jeżeli przy użyciu wszystkich dostępnych narzędzi nie uda się zachować tej tożsamości, to lepiej, żeby żołnierz pozostał w służbie. Jeżeli nie ma tożsamości, to ostatecznie musi nastąpić rozwiązanie stosunku służbowego, więc dajemy tu jeszcze jeden mechanizm poluzowania polegający na tym, że za zgodą żoł-

nierza, jeśli chce dalej służyć, można go wyznaczyć na niższe stanowisko etatowe, przy zachowaniu stopnia, co jest dla niego korzystne. Absolutnie nie przewidujemy, żeby stało się to normą.

Jeżeli chodzi o pytanie pana przewodniczącego Rozenka, to już na nie odpowiedziałem. Zgadzam się z podglądem wyrażonym przez pana przewodniczącego Wziątka i przyjmuję go z zadowoleniem, dziękując. Ta nowela jest po pierwsze efektem przeglądu, a po drugie uwzględnienia postulatów poszczególnych korpusów zawodowych. Przy tej okazji od razu powiem, że była jedna ważna kwestia zgłaszana przez środowisko żołnierzy zawodowych ze wszystkich korpusów. Dotyczyła ona odprawy mieszkaniowej, tzn. sposobu naliczania odprawy mieszkaniowej. W wyniku uzgodnień międzyresortowych nasza początkowa chęć wpisania tego rozstrzygnięcia do ustawy nie udała się. To znaczy nie przyjęliśmy tej normy, czy tego rozstrzygnięcia. Rzecz dotyczy tego, że żołnierz nabywa uprawnienia do odprawy mieszkaniowej. Jej wysokość uzależniona jest m.in. od liczby dzieci w wieku do 18 lat lub do 25 lat, jeżeli pobierają naukę. Jeżeli dziecko przekroczy ten wiek i stanie się dorosłym, a żołnierz pozostanie w służbie, nie odejdzie ze służby, to w pewnym momencie ma uprawnienie do naliczenia na to dziecko, ale później traci to uprawnienie. Najkrócej mówiąc, jeśli pozostaje w służbie, kiedy dziecko przekroczy ten wiek, to odprawa mu się obniża. Sądzymy, że ten fakt był w jakiejś mierze podstawą przynajmniej niektórych decyzji o wcześniejszym odejściu, o wypowiedzeniu stosunku służbowego. Jednak trzeba od razu powiedzieć, że przyjęcie tego rozwiązania, czy postulatu, wiązałoby się ze zwiększeniem środków finansowych przeznaczonych na ten cel. Ostatecznie ta regulacja nie została przyjęta. To była główna kwestia zgłaszana przez przedstawicielstwo żołnierzy.

Jeżeli chodzi o studia drugiego stopnia, to chcę powiedzieć, że były tu te dwie przesłanki. Po pierwsze, nie mieliśmy większego problemu z tym, żeby do korpusu oficerskiego trafiały osoby posiadające tytuł magistra, czyli wykształcenie, studia drugiego stopnia. Jest też tak, że w niektórych specjalnościach, np. w Marynarce Wojennej, czy w lotnictwie, a w szczególności już w tej chwili w Marynarce Wojennej z uwagi na przepisy międzynarodowe, stawialiśmy wymóg i kształciliśmy w systemie studiów drugiego stopnia, czyli studiów magisterskich. Można powiedzieć, że te obie przesłanki mają swoje znaczenie. Jest pewien wymóg dotyczący przygotowania, ale nie mamy też żadnego kłopotu z pozyskiwaniem kandydatów w ramach studiów drugiego stopnia.

Uważamy też, że studia wojskowe, studia w uczelniach wojskowych, które są głównym źródłem pozyskiwania kandydatów do korpusu oficerskiego, powinny być studiami drugiego stopnia. Chcemy, żeby to przygotowanie było jednak na wyższym poziomie, chociaż – jak powiadam – nie było to dotychczas wielkim problemem. Niech będzie to wyrażone wprost w ustawie, że chcemy, żeby to przygotowanie było na poziomie studiów drugiego stopnia.

Poproszę pana generała Wasilewskiego o odpowiedź na temat doświadczeń dotychczasowego systemu opiniowania oraz korpusu chorążych, który jest i ma się dobrze.

Dyrektor departamentu w MON Andrzej Wasilewski:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, nastąpiła pewna zmiana filozofii, jeśli chodzi o opiniowanie. Wynika to z doświadczeń, które uzyskaliśmy na przestrzeni 8 lat stosowania tej pragmatyki. Uważamy, że opiniowanie co 3 lata jest zbyt rzadkie. Obserwują to zarówno dowódcy, jak i sami żołnierze. Żołnierz lubi być oceniony po wykonaniu zadań. Jak państwo zauważyli, opiniowanie będzie się skupiało w tym okresie, kiedy kończą się główne zadania szkoleniowe w siłach zbrojnych, czyli od 15 sierpnia do 15 października, poza małymi wyjątkami. Ocena wykonywanych przez żołnierza zadań co roku pozwala z jednej strony ocenić tego żołnierza i rozliczyć się z nim, albo zaprognozować mu szybszy rozwój służbowy. Doszliśmy do wniosku, że trzyletni okres oczekiwania na następną opinię jest zbyt późniony.

Dodatkowo przy tej okazji proponowaliśmy pewne uproszczenia w samym sporządzaniu opinii. Powiem tak, że ok. 80% biurokracji zmniejszamy w tym względzie. Opinia będzie bardziej jasna. Będę miał okazję, prawdopodobnie na posiedzeniu podkomisji, żeby zaprezentować przykłady, jak to wygląda. Natomiast, jeśli chodzi o zjawiska patolo-

giczne, to chcę podać taki przykład, że żołnierz, który przez 3 lata chodzi na zwolnienia lekarskie i miga się z wykonywania zadań, sprzęża swoją działalność pod koniec swojej kadencji, na 6 miesięcy przed końcem kadencji. Co ważne, wtedy jest już inny dowódca. W związku z tym doszliśmy do wniosku, że jednak bardziej celowe będzie stosowanie zasady „według stanu kadrowego sił zbrojnych”. Chcę jeszcze powiedzieć, że to wszystko jest zsynchronizowane z oceną sytuacji kadrowej w siłach zbrojnych, która jest dokonywana raz do roku. Dodatkowo powiem jeszcze, że chcemy to wszystko spiąć systemem informacyjnym. To tylko na zachętę chcę powiedzieć panu przewodniczącemu.

Natomiast, jeśli chodzi o średnią ocen z tego opiniowania, to mamy tutaj taką sytuację, że oceny kształtują się w taki sposób, że u oficerów 90 do 95% ocen, to są oceny bardzo dobre. Jeśli chodzi o podoficerów, to jest to przedział 85-90%. Trochę ocen niedostatecznych występuje u szeregowych zawodowych. Wynika to ze złego wywiązywania się z obowiązków służbowych lub z porzucania pracy. Są z tym kłopoty. Zresztą doskonale państwo o tym wiecie, bo miałem okazję to prezentować na ocenie sytuacji kadrowej.

Jakie są dane dotyczące niezłożeń oświadczeń majątkowych? To są pojedyncze przypadki. Dlatego uważamy, że ta regulacja, którą zaproponowano w noweli, jest wystarczająca. Dowódcy będą mieli stosowne narzędzia, żeby w jakiś sposób rozliczyć się z żołnierzem. Na zakończenie chciałbym powiedzieć, że jako korpusu osobowego, korpusu kadry zawodowej, to faktycznie korpusu chorążych nie ma. Natomiast w siłach zbrojnych mamy ponad 13,5 tys. chorążych, z czego prawie 3 tys. młodszych chorążych i ponad 4 tys. chorążych. Mówię o stopniu chorążego. Oni nadal będą. Oni nie giną. To będą podoficerowie starsi, ale w stopniu chorążego. Przyjęliśmy takie rozwiązanie.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Proponuję, żebyśmy wyjaśnili to na posiedzeniu podkomisji, bo tu wchodzi w grę dwie kwestie. Tę kwestię będziemy szczegółowo wyjaśniać, bo stworzymy tylko zmiany w stopniu etatowym, czyli w stanowiskach. Zmieniamy stopnie związane ze stanowiskiem, a nie ten stopień, który ma żołnierz. Odchodzimy od stopni, które już wcześniej zostały zniesione ustawą. Tę kwestię regulujemy. Nakładają się tu dwie instytucje. Będziemy to wyjaśniać w szczegółach.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jach.

Poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze. Mam takie 3 uwagi. Jednak może najpierw jedno krótkie pytanie. Jest to jak gdyby kontynuacja tego, co mówił pan generał Wasilewski, dotycząca ocen. Czy według kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej tak wysokie oceny w opiniach kadry są obiektywne? Drugie pytanie dotyczy wykształcenia wymaganego dla oficerów. Pan minister raczył kiedyś stwierdzić, że Ministerstwo odchodzi od zasady pozyskiwania, czy powoływania na stanowiska oficerskie kandydatów spoza uczelni wojskowych. Dzisiaj powiedział pan, że większość jest z uczelni wojskowych. Czy mógłby pan powiedzieć, jaka to jest większość? Czy są to pojedyncze przypadki, czy jest to – powiedzmy – 40% spoza uczelni wojskowych?

Panie ministrze, teraz uwaga dotycząca wychowania fizycznego. Cieszę się, że będziemy rozpatrywać tę ustawę pragmatyczną. Myślę, że tak, jak było wcześniej, ta nowela będzie się kierowała dwiema zasadami – zapewnieniem stabilności służby wojskowej i zapewnieniem niezbędnych, a może nawet więcej niż niezbędnych przywilejów dla kadry. Natomiast myślę, że od kadry będziemy oczekiwać tego, iż w tej ustawie znajdą się takie przepisy, które będą nakładały na żołnierzy wymóg nie tylko awansu wojskowego, ale również rozwoju osobistego. Jestem przekonany, że w rozwój osobisty żołnierza, oprócz rozwoju intelektualnego, doświadczenia, itd., również wchodzi bardzo ważna sprawność fizyczna. Myślę, że rezygnacja teraz z tej dotkliwej kary to nie jest dobry pomysł tym bardziej, że uzyskanie oceny dostatecznej to nie jest wymóg aż tak nieosiągalny dla żołnierza zawodowego. Każdy żołnierz ma 2 lata na poprawienie swojej kondycji. W moim głębokim przekonaniu żołnierze w wojsku powinni być sprawni.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Łuczak.

Poseł Mieczysław Marcin Łuczak (PSL):

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, szanowni państwo, w pierwszym odruchu, kiedy pokazano na slajdzie skreślenie oświadczeń majątkowych, pojawił się taki odruch obronny, czy wy się czymś różnicie od nas? Każdy mówi, żeby każdy składał, jeżeli obowiązuje to wszystkich. Jednak po przemyśleniu, po pewnym czasie dochodzę do wniosku, że przy dużej liczbie służb trzyliterowych, przy ich skuteczności i wielorakości, tych oświadczeń majątkowych nie powinniśmy składać w ogóle, bo moim zdaniem jest to ograniczenie wolności konstytucyjnych. Jest to informacja, która czasami powoduje zagrożenie życia i zdrowia. Ale nie o tym chciałem mówić.

Mam takie krótkie pytanie, panie ministrze. Wyznaczenie oficera na niższy stopień wojskowy. Przecież nie tak dawno, bo raptem w poprzedniej kadencji przerabialiśmy to w drugą stronę, że oficer ma być stopniem przypisany do stanowiska służbowego. Dziś to zmieniamy. Czy nie sądzicie państwo, że ta redukcja spowoduje ograniczenie możliwości awansu tych młodszych oficerów, bo kadra będzie się mimo wszystko trzymała razem? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Proszę bardzo, pan poseł Zaborowski. Jeszcze sekundę. Może najpierw zapytam i zamknę listę. Czy są jeszcze pytania? Jeżeli nie ma, to zamykam listę. Ostatnie pytanie. Proszę bardzo. Pan poseł Zaborowski.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, ja na momencik chciałem wrócić do tego problemu mianowania na niższy stopień wojskowy. Czy ta propozycja nie pojawiła się właśnie teraz dlatego, że Ministerstwo przewiduje zmiany systemu dowodzenia siłami zbrojnymi, zmianę funkcji Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, znaczące odchudzenie i likwidację rodzajów sił zbrojnych, w związku z czym trzeba jakoś generałów i starszych oficerów zagospodarować? Czy nie jest to z tym związane?

Oczywiście, ja nie popieram tamtej nowelizacji, ale chciałbym zaznaczyć, że jest niespójność w propozycjach resortu, jeśli chodzi o ustawę pragmatyczną i tę nową o dowodzeniu siłami zbrojnymi, ponieważ ustawa pragmatyczna używa dotychczasowej terminologii m.in. przy stanowiskach nazywanych przez panów stanowiskami prezydenckimi, a więc stanowiskami szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego i dowódców rodzajów sił zbrojnych. Występuje tu także dowódca operacyjny sił zbrojnych, zwracam tylko uwagę, że jak panowie przegłosują tamto, to trzeba będzie dostosować również ustawę pragmatyczną tak na wszelki przypadek, żeby nie było niespójności w ustawodawstwie polskim.

Mam jeszcze dodatkowe pytanie dotyczące służby kontraktowej. Panowie proponują wydłużenie minimalnego okresu kontraktu z 18 – jak zrozumiałem – na 24 miesiące. Z czego to wynika? Czy była presja zainteresowanych, żeby wydłużyć te 18-miesięczne kontrakty? Czy wojsku nie pasują tak krótkie kontrakty, czy jest wręcz odwrotnie? Dlaczego potrzebna jest zmiana ustawowa? Czy nie można byłoby po prostu zawierać kontraktów na dłuższy okres? Dlaczego trzeba to minimum podnosić? Z czego to wynika? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo. Pan minister odpowiada, czy pan generał? Proszę.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o pytanie pana posła Jacha o opinie, to temat opiniowania dokończy pan generał Wasilewski. Obecnie spoza uczelni wojskowych do korpusu oficerskiego trafia ok. 10% kandydatów. Teraz muszę powiedzieć tak. Wydawało mi się, że dosyć przekonująco przedstawiłem sprawę tej sankcji obligatoryjnego zwolnienia ze służby wojskowej za dwukrotną ocenę niedostateczną z wychowania fizycznego. Widzę, że pan poseł mimo wszystko stawia tezę o tym, że my tą regulacją chcemy osłabić znaczenie sprawności fizycznej żołnierzy. Panie pośle, to pozostanie pan

przy tej swojej ocenie. No cóż, ja musiałbym powtórzyć to wszystko, o czym mówiłem. Przy srożej sankcji, którą ma pan w tej chwili, liczb żołnierzy zwalnianych ze służby wojskowej z tego powodu jest bardzo niewielka. Powiedziałem, że w resorcie obrony narodowej ocena przestrzegania norm dotyczących sprawności fizycznej jest niezadowalająca, chociaż mieliśmy najsroższą z możliwych sankcji.

Sankcja będzie w dalszym ciągu dotkliwa. Jeszcze raz chcę powiedzieć, że żołnierzowi, który będzie miał ocenę niedostateczną z wf, zamyka się ścieżka rozwoju kariery zawodowej. W dalszym ciągu dowódca będzie miał możliwość zwolnienia go ze służby wojskowej. Będzie to możliwość, czyli regulacja uznaniowa, a nie obligatoryjna. Zatem w żadnym razie nie osłabiamy znaczenia sprawności fizycznej. Mało tego. Poprzez zmianę przepisów nieustawowych, ale wykonawczych, doprowadzimy do tego, że obowiązek odbycia sprawdzianu sprawności fizycznej będzie wykonywany w o wiele większym procencie niż w tej chwili, a ranga egzaminu ze sprawności wzrośnie. Mam jeszcze tutaj podpowiedź, że tacy żołnierze stracą również finansowo. Stracą dodatki motywacyjne. A więc nie jest to tylko zatrzymanie w rozwoju, ale również automatyczna utrata części gratyfikacji. Dziękuję bardzo.

Oświadczenie majątkowe. Pan poseł Łuczak znacząco wykroczył poza zakres tego przedłożenia rządowego. My absolutnie nie oceniamy krytycznie wymogu składania oświadczeń majątkowych. Zgodnie z regulacją prawną chcemy, żeby oświadczenia majątkowe były składane przez wszystkich zobowiązanych żołnierzy zawodowych. Uznajemy tylko, że sankcja była niewspółmierna do obowiązku. Pozostaną sankcje skuteczne, żeby ten obowiązek był wypełniany. Zresztą – proszę państwa – chcemy wyraźnie powiedzieć, że nie ma problemu ze składaniem oświadczeń majątkowych przez zobowiązanych żołnierzy. Chciałbym, żeby była jasność. Sankcje nie są tutaj za specjalnie potrzebne.

Jeszcze dwa lub trzy pytania. Jeżeli chodzi o niższe stanowisko wojskowe, to było to pytanie pana posła Zaborowskiego w bardzo ciekawym kontekście. Wszystko jakoś może się ułożyć. Panie pośle, ja tylko chcę powiedzieć, że projekt tej ustawy został opracowany już w 2011 r., a więc na długo zanim zaczęliśmy przygotowywać regulacje związane ze zmianą systemu kierowania i dowodzenia. Oczywiście, nie jest to powód wprowadzenia tej zmiany. Jeszcze raz chcę powiedzieć, że ta zmiana ma służyć tym żołnierzom, w przypadku likwidacji stanowiska, dla których nie byłoby stanowiska z ich stopniem wojskowym. Chodzi o to, żeby nie tracić tych żołnierzy, ale umożliwić im dalszą służbę. W moim przekonaniu, po tych narzędziach pozytywnych, związanych z pogrupowaniem stanowisk etatowych w korpusie szeregowych i w korpusie podoficerów, korzystanie z tego narzędzia, z tej instytucji będzie dosyć rzadkie. Poza tym, w kolejnych latach coraz bardziej zgrywamy tę tożsamość. Występuje ona w coraz większym stopniu.

Dlaczego ustawowo zmieniamy minimalny okres kadencji? To jest dostosowanie okresu kadencji do systemu opiniowania. Zgrywamy tę kwestię z systemem opiniowania. Ponieważ opiniowanie będzie coroczne, więc system zawierania kontraktów i wyznaczania na kadencję powinien być w systemie pełnych lat. Dlatego robimy to ustawowo, że jest powiedziane, iż pierwsza kadencja, pierwszy kontrakt nie może być zawarty na inny okres niż 18 miesięcy. Jest to wprost powiedziane. Pierwszy kontrakt zawiera się na 18 miesięcy. Dlatego to zmieniamy.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Poproszę o wypowiedź Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Ogólnie projekt ustawy pod kątem legislacyjnym oceniamy wysoko. Oczywiście, do konkretnych zapisów mamy wątpliwości, pytania i propozycje. Zgłosimy je podczas prac nad projektem ustawy w podkomisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś prosi o zabranie głosu? Jeżeli nie, to stwierdzam, że zakończono pierwsze czytanie.

W wyniku konsultacji z przedstawicielami prezydium uznaliśmy, że najbardziej właściwe będzie powołanie podkomisji nadzwyczajnej, która szczegółowo przepracuje pro-

jekt ustawy. Podkomisję i jej skład osobowy proponuję powołać po zakończeniu omawiania następnego punktu.

Proponuję, abyśmy przeszli do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o urzędzie Ministra Obrony Narodowej oraz niektórych innych ustaw – druk nr 1236. Pragnę poinformować, że Sejm na 38. Posiedzeniu w dniu 19 kwietnia 2013 r. na podstawie art. 39 ust. 2 regulaminu Sejmu skierował powyższy projekt do Komisji Obrony Narodowej w celu rozpatrzenia.

W celu szczegółowego rozpatrzenia projektu – tak, jak w przypadku poprzedniego punktu – proponuję powołać podkomisję nadzwyczajną.

W tym momencie chciałbym podziękować zaproszonym gościom za udział w posiedzeniu. Proszę posłów o pozostanie na sali w celu powołania podkomisji. Dziękuję bardzo.

Ogłaszam trzyminutową przerwę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Wznawiam obrady. Proszę państwa, sprawa dotyczy 2 podkomisji. Chodzi o parytet. Pozwoliłem sobie po konsultacjach przynajmniej z częścią kolegów przygotować propozycję. Właściwie, nie ma tu wyjścia. Żeby zachować zasadę parytetu, obowiązującą w Sejmie, najkrócej mówiąc w wyniku wyborów, właściwie nie ma innej możliwości niż taki układ, że w podkomisji Platforma Obywatelska będzie miała 5 osób, Prawo i Sprawiedliwość 3 osoby, a pozostałe 3 kluby – Ruch Palikota, Polskie Stronnictwo Ludowe, Sojusz Lewicy Demokratycznej – po jednej osobie. Każdy inny układ łamie parytet.

Rozumiem, że jest zgoda co do tej kwestii. Dotyczy to dwóch podkomisji.

Jeżeli tak, to bardzo dziękuję.

W tej chwili mówimy o pierwszej podkomisji. Potem obie podkomisje ukonstytuują się i wybiorą przewodniczących. W tej chwili wybierzemy składy tych podkomisji.

Otrzymałem następującą propozycję. Mówię o podkomisji do projektu o zmianie systemu dowodzenia, czyli o tej, której pierwsze czytanie odbyło się w Sejmie, a nie o tej dzisiejszej. Są tu takie propozycje: Platforma Obywatelska – Stefan Niesiołowski, Renata Butryn, Paweł Suski, Bożena Sławiak, Krystyna Kłosin; Prawo i Sprawiedliwość – Mariusz Kamiński, Marek Opiola, Michał Jach; Sojusz Lewicy Demokratycznej – Stanisław Wziątek; Polskie Stronnictwo Ludowe – Mirosław Maliszewski; Ruch Palikota – Wojciech Penkalski. Rozumiem, że jest zgoda wszystkich osób.

W takim razie możemy przystąpić do głosowania. Kto z państwa jest za wyborem podkomisji w podanym składzie, proszę o podniesienie ręki? (22) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Podkomisja została wybrana jednogłośnie.

Przechodzimy do wyboru drugiej podkomisji do rozpatrzenia tzw. ustawy o pragmatyce wojskowej, której pierwsze czytanie odbyło się na dzisiejszym posiedzeniu Komisji. Czytam propozycje personalne. Platforma Obywatelska – Paweł Suski, Krystyna Kłosin, Bożena Sławiak, Cezary Tomczyk, Renata Butryn. Prawo i Sprawiedliwość – Mariusz Kamiński, Michał Jach, Andrzej Bentkowski. Sojusz Lewicy Demokratycznej – Stanisław Wziątek. Polskie Stronnictwo Ludowe – Mirosław Maliszewski. Ruch Palikota – Wojciech Penkalski. Tu też jest zgoda wszystkich osób. Rozumiem, że możemy przystąpić do głosowania.

Kto z państwa jest za wyborem tej podkomisji w takim składzie? Proszę o podniesienie ręki. (22) Jeszcze zapytam, kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Jednogłośnie.

Dziękuję bardzo. Gratuluję. Dokonałiśmy wyboru. Oczywiście, proszę o pozostanie przy stołach. Podkomisje ukonstytuują się po kolei. Nastąpi wybór przewodniczącego.

Teraz mamy jeszcze sprawy różne. Proszę bardzo.

Pragnę poinformować państwa, że w dniu jutrzejszym, tj. 9 maja br., przeprowadzimy posiedzenie wyjazdowe na temat funkcjonowania garnizonu Warszawa. Wyjazd posłów sprzed Nowego Domu Poselskiego o godz. 9.40. To jutro.

Kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się także jutro o godz. 16.00 w Sali Kolumnowej na temat zmian kadrowych w Sztapie Generalnym Wojska Polskiego. Krótko mówiąc

będzie to pożegnanie pana generała Cieniucha i przywitanie pana generała Gocula. Na 22 maja br., czyli na wtorek, na dzień przed posiedzeniem Sejmu, zaplanowaliśmy posiedzenie wyjazdowe w Gdyni na temat Marynarki Wojennej. To posiedzenie połączone będzie z wizytą w Stoczni Marynarki Wojennej.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.